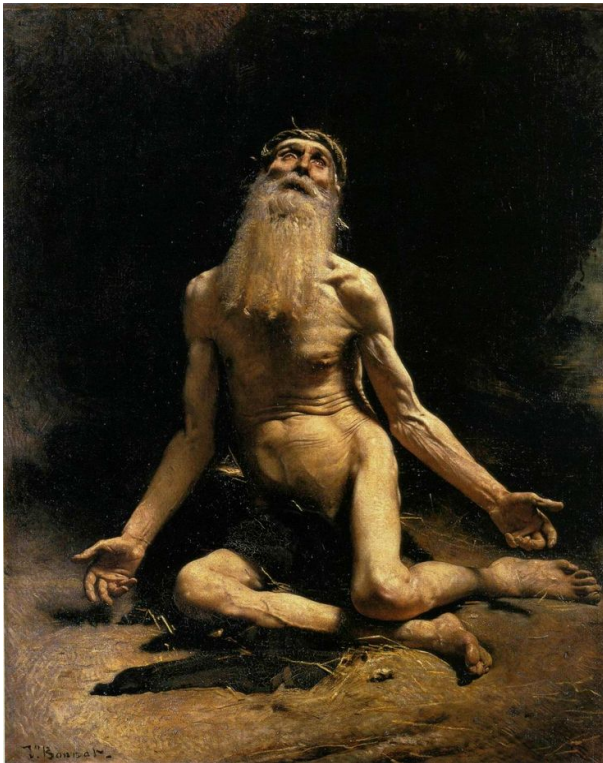


Charles R. Swindoll

Życie nie jest łatwe. To krótkie, banalne zdanie dobrze niestety opisuje rzeczywistość naszej egzystencji na ziemi. Autor biblijnej księgi Hioba z powodzeniem mógłby rozpocząć swoją opowieść takim właśnie stwierdzeniem. Albo równie zwięzłym, a - w przypadku Hioba - jeszcze chyba trafniejszym spostrzeżeniem: *Życie nie jest sprawiedliwe.*

Większość z nas godzi się jakoś z faktem, że życie jest pełne trudności. Uczymy się przyjmować je takie, jakie jest - ze wszystkimi pagórkami i dolinami. Ale niesprawiedliwe? Oszuści pływają się w luksusach, a uczciwi walczą o przetrwanie... Zbrodniarze dożywają emerytur w ciepłych krajach, a niewinni padają ofiarą wojen i zamachów... Rozpustnicy cieszą się dobrym zdrowiem, a porządni ludzie zmagają się z przewlekłymi chorobami... Nie, życie nie tylko nie jest łatwe. **Życie jest po prostu nie fair!**

Cóż, witajcie w świecie Hioba



Mało kto mógł równać się z Hiobem pod względem gorliwości i oddania Bogu. Również w

aspekcie statusu materialnego Hiob plasował się na szczytach ówczesnych rankingów. Był to człowiek niezwykle pobożny i niebywale majątny. A do tego wspaniały mąż i ojciec.

Wystarczyło jednak kilka ponurych dni i wszystko legło w gruzach. Zło zaatakowało bez litości, zamieniając dobrobyt i pomyślność w ból i rozpacz. Seria nieszczęść, które spadły na Hioba, zniszczyła by psychicznie najsilniejszych spośród nas.

Bóg pozwala, by Hiob stracił wszystko. Obdarty ze szczęścia i godności, zdruzgotany, bezsilny, stoi nad grobami swoich dzieci, nieruchomo wpatrując się w dal. Obok klęczy jego żona, zanosząc się płaczem. Nie zgadza się ze swoim mężem, który dopiero co wykrztusił z siebie słowa: *Pan dał Pan wzięł. Niech imię Pańskie będzie pochwalone*. Hiob słyszy z jej ust inną radę:

Złorzecz Bogu i umieraj!

Dramat Hioba przeistacza się stopniowo w spór z milczącym Bogiem. Z radami swoich legalistycznych przyjaciół Hiob jakoś sobie jeszcze radzi. Ale cisza po stronie Nieba jest nie do zniesienia. Bóg pojawia się na scenie dopiero w 38 rozdziale księgi. Jak długo to w rzeczywistości trwało? Nawet jeśli tylko kilka miesięcy... W takim stanie ducha każda godzina jest torturą. Twój rzekomi przyjaciele - fałszywie cię oskarżają. Twój rzekomo dobry Bóg - jest obojętny na to, co się dzieje. Znikąd pociechy. Nie, to zbyt wiele jak na jednego człowieka. To niesprawiedliwe!

Zatrzymaj się i pomyśl o bólu, który znosił Hiob. Pamiętaj, że niczym nie zasłużył na taki los.

Gdybyś był na jego miejscu, jaka byłaby twoja reakcja?

Czy umiałbyś **czekać na Bożą odpowiedź**?

Za: Charles R. Swindoll, "Life Is Difficult", w: *Great Days with the Great Lives* (Nashville: W Publishing, 2005), s. 226. Copyright 2005 Charles R. Swindoll, Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone.